

Polska krowa na gigancie zachwyca świat!

30 stycznia 2018

Krowa to zwierzę, które przeważnie stanowi ostoję spokoju. Najczęściej stoi na pastwisku, leniwie zjadając trawę i od czasu do czasu machając ogonem. Jednak pewna krowa z polskiego gospodarstwa na Podlasiu postanowiła spróbować smaku wolności.

Zamiast ciepłej stajni, zawsze świeżego siana i masy innych wygod polska krowa wolała wybrać życie na łonie natury. Polska krowa została zauważona pośród stada żubrów niedaleko Puszczy Białowieskiej. Zaskakującego odkrycia dokonał fotograf i specjalista od żubrów prof. Rafał Kowalczyk i stwierdził, że krowa wyglądała na zdrową i dobrze odżywioną. Historie jej heroicznego wyboru została zauważona przez wiele brytyjskich portali.

Krowa przebywa już na wolności od kilku miesięcy po swojej spektakularnej ucieczce i dołączeniu do stada żubrów. Ostatnio jednak o zwierzęciu stało się głośno za sprawą materiału BBC. Krowa po raz pierwszy została zauważona w listopadzie 2017 roku przez ornitologa Adam Zbyryta, który często samotnie przemierzał podlaskie lasy i puszcze w poszukiwaniu dzikiej przyrody.

W materiale BBC pojawił się fragment wypowiedzi ornitologa: „Spotkanie stada żubrów w okolicy Puszczy Białowieskiej to nic dziwnego. Ale jeden z osobników miał zupełnie inny odcień niż reszta stada: jego sierść była jasnobrązowa, a żubry są kasztanowe lub brunatne”.

Polak był najpierw przekonany, że jest to wynikiem jakiejś mutacji, ale później zdał sobie sprawę, że jest to po prostu krowa francuskiej rasy limousin. Badacze i przyrodnicy wskazywali, że zwierzę nie wyglądało na wyczerpane czy chore, ale zakładali, że wraz z przyjściem zimy krowa wróci do

swojego gospodarza. Okazuje się, że rozsmakowana w wolności bohaterska krowa nie widziała sensu w powrocie na swoje pastwisko.

Prof. Kowalczyk dał ostatnio kolejny dowód na to, że krowa żyje i ma się dobrze. Brytyjska telewizja pokazała zdjęcie jego autorstwa, na którym widać krowę wśród stada żubrów. Zdjęcie zostało podsumowane przez BBC słowami: „Wybrała wolność”.

Materiał o polskiej krowie uciekinierce pojawił się nie tylko w brytyjskiej telewizji, ale także w innych mediach, m.in. w „The Independent”, czy „The Telegraph”.

O ile media i internauci mogą żartować z krowy, która jak to napisał prof. Kowalczyk jest „już trzeci miesiąc na gigancie”, to przyrodnicy mają na uwadze dobro żubrów. Zagrożeniem dla stada może być... rozmnażanie. Jeśli doszłoby do tego, to mogłoby ono zagrażać czystości genetycznej populacji żubra. Innym problemem jest to, że cielęta żubra są większe niż krowie i pocziwa krasula może umrzeć w czasie porodu.

Źródło: PolishExpress.co.uk